

Kibicowanie jako uniwersalny język**M. KARAŚ (red.)**

ŻELECHÓW, WYDAWNICTWO SENDSPORT, 2010

Już na wstępie pięknie wydane albumu możemy przeczytać, że Sendsport (wydawca) promuje się jako „księgarnia kibica”. Wydawnictwo to znacznie jednak przerasta zasięgiem swoją grupę docelową. Zbliżające się wielkimi krokami rozgrywki Euro 2012, które od-



będą się w czterech polskich miastach, wywołują duże zainteresowanie futbolem nawet wśród osób niekoniecznie sympatyzujących z konkretnymi klubami. Do nich między innymi skierowana jest publikacja *Kibicowanie jako uniwersalny język*.

Książka zawiera wypowiedzi zarówno mężczyzn, jak i kobiet, którzy przywołują historie związane z ulubioną drużyną (*Hutnik jest w nas!* Adama Gliksmiana), podróżami na rozgrywki – m.in. osoby niewidomej czy Indonezyjczyka przez dżunglę (*[Nie]zwykła podróż na mecz* Anny Chodackiej) i przybliżają kulturę Ultra (*Przegląd zjawiska kultury Ultra w krajach członkowskich Rady Europy w 2009 roku* Guntera Pilza i Franciski Wolki-Schumacher). Nie brakuje również kontrowersji wokół prywatyzacji sportu, która przedkłada zyski nad ludzi (*Nie wszystko jest na sprzedaż? Paradoksy komercjalizacji współczesnego sportu* Radosława Kossakowskiego). Odważną tezą, którą stawiają dwaj toruńscy socjolodzy: Dominik Antoniewicz i Łukasz Wrzesiński, jest porównanie społecznego zjawiska kibicowania do rytuałów religijnych, poprzez m.in. wyznaczanie linii między sacrum a profanum, wzajemnej relacji świętości i świeckości w cyklu sportowych rozgrywek (*Kibice jako wspólnota niewidzialnej religii*).

Autorki i autorzy przedstawiają świat piłki nożnej jako element kultury, który znacznie różni się od relacji mediów skupiających uwagę na stadionowym chuligaństwie. Tu znajdziemy wnioski dla klubów, policji i pracowników socjalnych pracujących z kibicami, przykłady programów wsparcia dla kibiców i fanprojektów (realizowanych m.in. przez spółkę PL.2012), służących poprawie wizerunku kibiców w mediach w oparciu o pozytywne inicjatywy. Działania w zakresie walki z dyskryminacją, rasizmem, ksenofobią, homofobią czy seksizmem przywołuje w swoim artykule Daniela Wurbs, koordynatorka sieci Football Supporters Europe (*Ładunek emocjonalny*). Autorka podkreśla: „Futbol i kibicowanie stają się uniwersalnym językiem tylko tam, gdzie nie prowadzą do zamknięcia na inność przez wykluczenie i dyskryminowanie różnych grup społecznych”. Ta wypowiedź zdaje się być holistycznym przesłaniem całego albumu, który wieńczy zdjęcia rozgrywek i kibiców z całego świata, różniących się kolorem skóry, stadionowymi rytuałami, fascynacjami, ubiorem i sposobem przeżywania. Ta właśnie różnorodność i międzynarodowość winna umacniać ducha futbolu i miejmy nadzieję, że podczas rozgrywek Euro 2012 tak się właśnie stanie.